



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Maciej Kowalski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 listopada 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Syndyka masy upadłości M. spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w L.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z 14 października 2020 r., I AGa 137/20,

w sprawie z powództwa M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości
układowej w L.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej P. w L.

o zapłatę,

**uchyła zaskarżony wyrok w punktach I i III i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do
ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda 769 515,05 zł z odsetkami od 4.09.2015 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd ten ustalił, że 17 kwietnia 2014 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie przez powoda w terminie do 30.10.2014 r., następnie przedłużonym do 15.12.2014 r., termomodernizacji budynku mieszkalnego zarządzanego przez pozwaną. Wynagrodzenie powoda zostało ustalone na 1 499 118,27 zł. Dnia 4.12.2014 r. strony zawarły umowę, zgodnie z którą pozwana wyraziła zgodę na przesunięcie terminu wykonania umowy przez powoda do 30.06.2015 r. (§ 1 ust 1), a powód jako zadośćuczynienie za niewykonanie prac w terminie zrezygnował z części wynagrodzenia w wysokości 100 000 zł (§ 3). Nadto strony ustaliły, że niewykonanie prac do 30.06.2015 r. skutkować będzie odstąpieniem przez powoda od wykonywania prac z jego winy i przekazaniem przez pozwaną dokończenia prac innemu podmiotowi. W takiej sytuacji pozwana dokona inwentaryzacji poprawnie wykonanych prac w zakresie ukończonego w 100 % skrzydła obiektu i ich wyceny przez rzeczoznawcę budowlanego wybranego przez pozwaną. Inwentaryzacja i wycena rzeczoznawcy budowlanego (tj. rozliczenia między stronami) będzie ostateczna i nie będzie wymagała akceptacji powoda (§ 1 ust 2).

Powód 10.06.2015 r. zgłosił pozwanej gotowość do odbioru końcowego. W toku dokonanych przez strony oględzin stwierdzono wady wykonanych robót. Powód zobowiązał się do ich usunięcia. Gotowość do odbioru końcowego została ponownie zgłoszona pozwanej 29.06.2015 r. Strony ponownie spotkały się celem odbioru 6.07.2015 r. Stwierdzono wówczas, że roboty powoda w dalszym ciągu są obciążone wadami. Pozwana odmówiła odbioru robót i wezwała powoda do odstąpienia od dalszego wykonywania robót i zejścia z placu budowy. Powód zastosował się do tego wezwania.

Pismem z 8.11.2016 r. pozwana poinformowała powoda, że faktura końcowa winna opiewać na 430 986,43 zł, gdyż wynagrodzenie umowne w kwocie 1 499 118,27 zł winno być pomniejszone o 100 000 zł zgodnie z porozumieniem z 4.12.2014 r., 338 528,62 zł zgodnie z ekspertyzą wykonaną na jej zlecenie przez rzeczoznawcę i 629 603,22 zł tytułem już zapłaconego wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego roboty wykonane przez powódkę były obciążone wadami nieistotnymi a postanowienia umowy zgodnie z którymi odbiór mógł dotyczyć robót wolnych od wszelkich wad (także nieistotnych) były nieważne na podstawie art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹ i 647 k.c. Pozwana miała obowiązek odbioru robót powoda także wówczas, gdy były one obarczone wadami nieistotnymi, tj. takimi, które nie czyniły przedmiotu umowy niezdatnym do zwykłego użytku lub nie sprzeciwiały się w sposób wyraźny umowie. Oddanie robót z takimi wadami stanowiło nienależyte wykonanie umowy (nie zaś jej niewykonanie) i powodowało wymagalność wierzytelności o wynagrodzenie, a pozwanej przysługiwały uprawnienia z tytułu rękojmi. W świetle materiału sprawy pozwana nie skorzystała z uprawnień z tytułu rękojmi, w szczególności nie złożyła oświadczenia o obniżeniu wynagrodzenia. Konsekwentnie stała bowiem na stanowisku, że nastąpiło „niewykonanie prac w terminie” zgodnie z § 1 ust. 2a porozumienia z 4.12.2014 r. i realizowała czynności przewidziane tym postanowieniem. Czynności pozwanej ujawniały jedynie wolę realizacji postanowienia § 1 ust. 2a porozumienia z 4.12.2014 r. W konsekwencji Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda tytułem pozostałej części wynagrodzenia 769 515,05 zł z uwzględnieniem 100 000 zł, z których powód zrezygnował w porozumieniu z 4.12.2014 r. i zapłaconej już powódce kwoty 629 603,22 zł.

Na skutek apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 14 października 2020 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że obniżył zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 769 515,05 zł do 512 356,25 zł i w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt I); oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II); koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym pomiędzy stronami stosunkowo rozdzielił (pkt III).

Sąd Apelacyjny wskazał, że jeżeli dzieło (roboty budowlane) ma wady istotne, oddanie dzieła (robót budowlanych) nie powoduje wymagalności wynagrodzenia, natomiast gdy jest dotknięte wadą nieistotną jego oddanie powoduje w myśl art.642 § 1 k.c. wymagalność wynagrodzenia wykonawcy, zaś zamawiający może domagać się usunięcia wady lub obniżenia wynagrodzenia, jeżeli wady nieistotne nie dadzą się usunąć. W niniejszej sprawie strony w § 11 pkt 7 i 8 umowy zmodyfikowały powyższą regułę, pomijając określenia „istotne” i „nieistotne”, natomiast zastrzegły, że jeżeli wady uniemożliwiają normalne użytkowanie przedmiotu zamówienia, fakt ten zapisuje się w dzienniku budowy i w protokole, a zamawiający odmawia dokonania odbioru przedmiotu zamówienia i ma prawo wyznaczyć dodatkowy termin na jego wykonanie, zaś po bezskutecznym upływie terminu może odstąpić od umowy w całości lub w części. Ponieważ, jak wynikało z opinii biegłego wady nie uniemożliwiają normalnego użytkowania przedmiotu zamówienia, pozwana ani nie mogła odmówić odbioru robót ani nie mogła odstąpić od umowy w oparciu o § 11 ust. 8 umowy. To, że powód po drugim odbiorze z 6 lipca 2015 r. zszedł z placu budowy i faktycznie zaprzestał wykonywania robót nie ma znaczenia. Powód wykonał zasadnicze prace budowlane. Brak wykonania pełnego zakresu prac oraz wystąpienie wad i usterek obniżyło wartość prac według wyliczeń biegłego o 157 158,90 zł.

Sąd Apelacyjny uznał roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wymagalne. To pozwana wezwała powoda do odstąpienia od dalszego wykonywania prac i zejścia z placu budowy (protokół z 6 lipca 2015 r.). Pozwana nie zgłosiła żądania obniżenia wynagrodzenia powoda, ale w ocenie Sądu Apelacyjnego taką postawą może być §1 porozumienia z 4 grudnia 2014 r. Wprawdzie jest w nim mowa o niewykonaniu prac w terminie i możliwości odstąpienia od umowy przez wykonawcę z jego winy, ale paragraf ten jednocześnie przewiduje inwentaryzację robót przez rzeczoznawcę i ich rozliczenie między stronami. Pozwana 6 lipca 2015 r. wezwała powoda do odstąpienia od dalszego wykonywania prac i zejścia z placu budowy. Powód zszedł z placu budowy, a pozwana powołała rzeczoznawcę w celu przeprowadzenia inwentaryzacji. Była zatem podstawa do rozliczenia robót z uwzględnieniem prac niewykonanych i wadliwych. W związku ze stwierdzeniem braku wykonania wszystkich robót, a także wad i usterek oraz niezgodności z dokumentacją

projektową, możliwe było obliczenie umniejszającej wartości prac odpowiadających usunięciu stwierdzonych wad na kwotę 157 158,80 zł. Wynagrodzenie umowne zostało ustalone przez strony na kwotę 1 499 118,27 zł, w ramach którego pozwany zapłacił 629 603,22 zł, a nadto porozumieniem z dnia 4 grudnia 2014 r. strony zmniejszyły wynagrodzenie o kwotę 100 000 zł. Wartość roszczenia powoda dochodzonego w niniejszej sprawie wyniosła ostatecznie 769 515,05 zł. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że wynagrodzenie powoda winno ulec obniżeniu o kwotę 157.158,80 zł i wynosi 612.356,25 zł (769 515,05 zł – 157 158,80 zł). Omyłkowo odjęto również kwotę 100 000 zł, która wynika z § 2 porozumienia z 4 grudnia 2014 r., a którą powód już uwzględnił wystawiając fakturę na kwotę 769 515.05 zł w zakresie w jakim w pkt 1.1 sentencji ww. wyroku powództwo zostało oddalone.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucił naruszenie art. 327¹ § 1 k.p.c. (art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu sprzed ustawy nowelizującej z dnia 4 lipca 2019 r.), art. 65 § 2 k.c. i art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 647 k.c.

Wniósł o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 257 158,80 zł obok już zasądzzonego roszczenia, a także o ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu I i II instancji ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie ze znajdującym w sprawie zastosowanie art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia; jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

W judykaturze wskazuje się, że w wypadku, gdy sąd drugiej instancji dokonuje odmiennych ustaleń w stosunku do tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji, powinien tę zmianę uzasadnić w taki sposób, aby możliwa była ocena czy zmiana ta była usprawiedliwiona (np. wyroki SN z 3 marca 2006 r., II CK 428/05, i z 23 października 2007 r., II CSK 309/07). W takiej sytuacji sąd ten musi sam ocenić cały zebrany materiał dowodowy stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. i dać temu odpowiedni wyraz w uzasadnieniu wyroku (zob. m.in. wyrok SN z 15 stycznia 1998 r., III CKN 316/97). Uwzględniając apelację i wydając orzeczenie reformatoryjne, sąd ma obowiązek samodzielnie ustalić stan faktyczny i dokonać ponownie oceny całokształtu materiału dowodowego. Uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji, w którym nie wskazano wyraźnie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, oraz dokonano odmiennej oceny dowodów bez wskazania przyczyn, jest dotknięte rażącym uchybieniem procesowym mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, gdyż rozstrzygnięcie co do istoty sprawy jest pozbawione podstawy faktycznej.

Zaskarżony wyrok ma charakter orzeczenia reformatoryjnego, opartego na zmienionej podstawie faktycznej rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny z jednej strony zaakceptował stanowisko Sądu I instancji według którego wady wykonanych przez powoda robót nie uniemożliwiały normalnego użytkowania przedmiotu zamówienia, i pozwana nie mogła odmówić odbioru robót ani nie mogła odstąpić od umowy w oparciu o § 11 ust. 8 umowy. Z drugiej strony wskazał nie tylko na wystąpienie wad i usterek ale również brak wykonania pełnego zakresu prac co razem „obniżyło wartość prac” o 157 158,90 zł. Sąd ten ponadto ustalił, że pozwana nie zgłosiła żądania obniżenia wynagrodzenia powoda, ale postawą powyższego może być §1 porozumienia z 4 grudnia 2014 r., w którym jest wprawdzie mowa o niewykonaniu prac w terminie ale w którym strony przewidziały inwentaryzację robót przez rzeczoznawcę i ich rozliczenie między stronami. W konsekwencji uznał, że „była zatem podstawa do rozliczenia robót z uwzględnieniem prac niewykonanych i wadliwych”. Z powyższego wynika, że Sąd ten nie ustalając w sposób jednoznaczny czy prace objęte zawartą przez strony umową zostały wykonane dokonał odmiennej aniżeli Sąd Okręgowy wykładni postanowień zawartego przez strony porozumienia z 4.12.2014 r. bez wskazania, na jakich dowodach oparł zmienione ustalenia.

Rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego zasadzało się na wykładni postanowienia §1 ust. 2 porozumienia z 4 grudnia 2014 r. Dokonując jego odmiennej wykładni na etapie postępowania apelacyjnego - co było oczywiście dopuszczalne - Sąd Apelacyjny powinien starannie rozważyć całość zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji materiału, w razie potrzeby materiał ten uzupełniając (art. 381 k.p.c.), a następnie dać temu wyraz w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Powinien się przy tym kierować tzw. kombinowaną metodą wykładni. W przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie przyznaje ona pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, jakie rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia (art. 65 § 2 k.c.). Jeżeli okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, konieczne jest przejście do wykładni obiektywnej, tj. ustalenia właściwego sensu oświadczenia woli na podstawie przypisania normatywnego, wymagającego odpowiedzi na pytanie, jak adresat oświadczenia woli rozumiał to oświadczenie lub powinien je rozumieć. Decydujący jest tu punkt widzenia odbiorcy oświadczenia, dokonującego z należytą starannością zabiegów interpretacyjnych zmierzających do odtworzenia treści myślowych podmiotu składającego oświadczenie (zob. zwłaszcza uchwała składu siedmiu sędziów SN z 29.06.1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, wyroki SN z 24 marca 2017 r., I CSK 443/16, z 31 maja 2017 r., V CSK 433/16, z 16 listopada 2017 r., V CSK 79/17, OSNC-ZD 2018, z. D, poz. 59, z 10 stycznia 2018 r., I CSK 225/17, z 21 marca 2018 r., V CSK 262/17, i z IV CSK 86/17).

Wykładnia umów w pierwszym rzędzie powinna uwzględniać rzeczywistą wolę stron zawierających umowę i taki sens wyraża art. 65 § 2 k.c. Wymaga to zbadania nie tylko konkretnego postanowienia umowy, ale analizy jej całości (kontekst umowny). Poza tym dla stwierdzenia zgodnej woli stron mogą mieć znaczenie ich wcześniejsze i późniejsze oświadczenia oraz zachowania, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (zob. uchwałę siedmiu sędziów SN z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168). Wątpliwości interpretacyjne niedające się usunąć w drodze ogólnych reguł wykładni oświadczeń woli powinny być interpretowane na niekorzyść autora tekstu wywołującego te wątpliwości.

Z wskazanych powyżej względów zaprezentowana przez Sąd Apelacyjny wykładnia zawartej przez strony umowy jest co najmniej niekompletna co nie pozwala

odeprzeć podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c., poprzez dowolną interpretację woli stron zawartej w porozumieniu z dnia 4.12.2014 roku polegającą na przyjęciu, że strony umowy w jego § 1 ust. 2 lit. a) przewidziały możliwość odstąpienia od umowy i rozliczenia w oparciu o inwentaryzację także w wypadku wykonania robót w sposób wadliwy i stanowiło to podstawę do rozliczenia stron w wypadku odmowy odbioru robót z powodu wystąpienia wad nieistotnych. Ustalenie, że porozumienie dotyczyło również rozliczenia wad nie znajduje potwierdzenia wprost w literalnej treści porozumienia przewidującej odstąpienie od umowy w wypadku nieterminowego wykonania prac.

Podobnie ze względu na skuteczne podważenie postawy faktycznej rozstrzygnięcia nie ma miarodajnych podstaw do weryfikacji trafności stanowiska Sądu Apelacyjnego w zakresie dotyczącym zastosowania prawa materialnego (zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 647 k.c). W sytuacji, w której kontrola drugiej podstawy kasacyjnej wykazała wady zaskarżonego orzeczenia podważające podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, przedwczesna byłaby jego ocena. Jak już wskazano wyżej z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika w sposób jednoznaczny czy prace objęte zawartą przez strony umową zostały wykonane. Skuteczne zgłoszenie zarzutu kasacyjnego dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi bowiem zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony w postępowaniu apelacyjnym stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi wątpliwości (zob. wyrok SN z 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 1, poz. 128).

Nie można również odmówić racji skarżącemu, że w zakresie oddalenia powództwa (łącznie 257 158,80 zł) Sąd Apelacyjny dochodzoną kwotę nieprawidłowo obniżył (co zosła przyznane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) o 100 000 zł, która została przez powoda już uwzględniona przy ustalaniu dochodzonej kwoty,

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 k.p.c.).

[SOP]

[ał]

